



SYMFONICZNA WAZELINA 1917

SYMFONICZNA WAZELINA 1917

Dlaczego boimy się DADA?

scenariusz i reżyseria	Łukasz Czuj
scenografia	Michał Urban
muzyka	Dominik Pietraszko
kierownictwo muzyczne	Halina Jarczyk
choreografia	Jacek Tomasik

obsada:

Tristan Tzara	Tomasz Wysocki
Walter Serner	Andrzej Deskur
Hugo Ball	Tadeusz Łomnicki
Anna Blume	Magdalena Nieć
Nadia	Jagoda Pietruszkówna
Chimeryczny Lokator	Paweł Gędłek
Monsignore Uljanow	Krzysztof Gadacz

Inspicjent Jerzy Bogartt

Spektakl oparty na tekstach Tristiana Tzary, Hansa Arpa, Georges Ribemonta – Dessaignes, Hugo Balla, Pablo Picassa oraz Daniła Charmsa w tłumaczeniu: Mieczysława Bibrowskiego, Marka Braun – Kamińskiego, Jacka St. Burasa, Henryka Chłystowskiego, Jana Gondowicza, Jerzego Lisowskiego i Piotra Szymanowskiego.



Dlaczego boimy się DADA?

Achtung dada! Zurych 1917. Raz na jakiś czas, zdarzają się tajemne koincydencje splatające miasta oraz ludzi, dzięki którym powstaje niepoślednia opowieść, oddziałująca na całą epokę. Ów moment rozbłysku, dokonujący się za przyczyną cudownych zbiegów okoliczności, tworzy mit, w którym przegląda się współczesny czas. Zdarzyło się to w czeskiej Pradze w pierwszych dwudziestu latach naszego stulecia (gdy spotkali się Kafka, Schulz, Hasek, Hitler), w Sankt Petersburgu w końcu lat 20-tych (gdzie powstała grupa artystyczna OBERIU), stało się to również w Zurychu w roku 1917. Przy jednej ulicy – Spiegelgasse spotykają się: nieśmiało przeczuwana rewolucja bolszewicka (pod numerem 4 mieszkał Włodzimierz Lenin) oraz wybuchła z całą mocą rewolta nowej sztuki (pod numerem 1 miał swoją siedzibę Cabaret Voltaire - w knajpie Meirei Bar). Po raz ostatni, w całej historii tego stulecia, sztuka wyprzedziła politykę. Podróż do Zurychu nie jest eskapadą historyczną, odgrzebywaniem wspomnień: jest sięgnięciem w moment narodzin nowoczesności. Do dziś sztuka czerpie z odkryć dokonanych przez pucz dadaistów i surrealistów. Jednocześnie awangarda lat 20-tych

jest najbardziej zapomnianym okresem nowoczesnej sztuki. W latach 90-tych karuzela sezonowych –izmów przestała się obracać z pełną szybkością, chcąc nam przypomnieć, że ma się ku końcowi epoka, w której co kilka lat objawiał się nowy kierunek, zapewniając błogie przesvědzenie o nieustannym rozwoju sztuki. Rozwój rychło zamienił się w mozolne tasowanie jednej talii kart, sprawiając, że sztuka utraciła moc sprawczą, zamieniając się w grajdołek do zabawy grupy wtajemniczonych. Opowiadamy o ludziach, którzy nie starają się z głupoty uczynić cnotę, ale formę obrony. Bronią się tym przed dojrzałością, dorosłością, światem wojny i polityki. Sztuka, pure nonsense jest dla nich formą ocalenia własnej osobowości. W jednym z najbardziej okrutnych koszmarów Kafki bohater budzi się rano, jako wielki żuk. Został uwięziony we własnym ciełe, może uciekać jedynie w świat wyobraźni. Człowiek żuk dokąd by nie polazł pozostanie gigantycznym robalem. Kafka przeczuł podstawowy paradygmat współczesnego istnienia: sami jesteśmy swoim własnym więzieniem. Odczuwamy to szczególnie wyraźnie właśnie teraz, gdy zniknęły bariery polityczne. Można jechać na wschód i na zachód. Co z tego? Jedyłą nadzieją jest wyobraźnia.

Jak wyjaśniać zasady nowoczesnej sztuki martwemu zajęcowi? "Symfoniczna wazelina 1917" jest domknięciem opowieści rozpoczętej spektaklem "Tango Oberiu. 1928" (Teatr Rozrywki w Chorzowie, luty 1997) i kontynuowanej "Snem pogodnego karalucha" (Teatr Mniejszy w Krakowie, marzec 1999). Poprzednie dwa spektakle – oparte były na tekstach Oberiutów – głównie Daniela Charmsa. Tym razem kanwę opowieści stanowią fragmenty utworów Tristana Tzary, Hansa Arpa, Georgesa Ribemonta-Dessaignes, Hugo Balla,

Pablo Picassa, choć i tym razem nie mogło zabraknąć trzech krótkich miniatur Charmsa. Oprócz tego w scenariuszu znalazły się dadaistyczne apokryfy, do których autorstwa muszę się przyznać. Niektóre postacie noszą prawdziwe nazwiska (Tzara, Serner, Ball) - ale nie poszukujcie w nich tropów biograficznych, zostały na nowo wymyślone - tak jak Anna Blume, Nadia, Monsignore Uljanow (kim on jest??) czy Chimeryczny Łokator.

Myśląc o tej historii wciąż mam przed oczami nigdy nie powstały film z Flipem i Flapem. Oto naszych dwóch bohaterów: ciemnądy, nieustannie wpadający w kłopoty, bawiący nas seriami pure nonsensownych gagów w rodzaju rzucania tortami, ściągania spódni, kopania w tyłek. Dwójka postaci różniąca się wszystkim: wyglądem, temperamentem, poczuciem humoru, a jednocześnie wzajemnie dopełniająca się tak mocno, że jeden bez drugiego nie może istnieć - i to zarówno w świecie fikcji kreowanej na ekranie, jak i w realnym życiu, gdzie przyjaźń trwa nadal. W tym nieistniejącym filmie przez nieomal godzinę, Flip i Flap przeżywają swoje niesamowite przygody w czarno-białym świecie. I nagle następuje cięcie, fikcja na moment urywa się. Widzimy nagraną na kolorowej taśmie wypowiedź Stana Laure'a, wiele lat później: jest już stary i z trudem odnajdujemy w jego twarzy obraz tamtego płacziwego bohatera ze slapsticu. Opowiada on o śmierci swojego przyjaciela, o odwiedzinach w szpitalu. W ostatnim zdaniu mówi, iż po śmierci swego kompana nie zagra już w żadnym filmie. Jego postać była nieodwołalnie związana z wizerunkiem nieżyjącego przyjaciela. Tutaj opowieść się urywa i znów wracamy do świata czarno-białej burleski. Jakże jednak inaczej, jawi się teraz każdy gag, każda kłótnia bohaterów. W finale filmu obserwujemy zmontowaną z wielu innych obrazów, niekończącą się pogoń,

jakby Flip i Flap z jednego filmu, wpadali w drugi i nie mogli się z niego wyrwać. Wszystko rozgrywa się w takt szalonej muzyki tapera. Nagle akcja urywa się i widzimy ujęcie z jakiegoś filmu dokumentalnego, na którym Flip i Flap, siedzą obok siebie na planie filmowym i zmęczeni po jakimś ujęciu rozmawiają ze sobą. Obraz powoli wyciemnia się. Ostatni napis: Stan Laure umarł w roku....

Taką formę nazywam "burleską metafizyczną". Absurd, destrukcja konwencji językowych, zbudowanie obrazu pozornie alogicznego chaosu, w którym nagle - w zatrzymaniu, jakimś rozbłysku - pada niezwykle istotne i znaczące słowo. Bełkot, który zostaje przełamany tonem serio, zdaniem ważnym o logicznej konstrukcji i odnoszącym się do tego co stanowi podstawę naszej egzystencji: dwóch pojęć: "miłości" i "śmierci". Wszystko co robimy i o czym myślimy, do czego zdążamy jest zawieszony pomiędzy tymi dwoma pojęciami, odnosi się do nich w mniej lub bardziej istotny sposób. Oba te pojęcia istotne były także w myśleniu Kantora i pewnie na zasadzie jakiejś podejrzanej osmozy przeniknęły do mojego teatru. Podobnie jak pojęcie "kontrolowanego chaosu", które jeśli można tak powiedzieć - było podstawową doktryną twórczą Piwnicy pod Baranami.

Sztwyne wodniste martwe dzień dobry! Dlaczego dziś gramy dada? Popatrzcie na pop-kulturę. Oswojono niegdysiejszą awangardę, zapomniano o jej prowokacjach i uczyniono z niej jeszcze jeden towar do sprzedania masowej widowni. Bezpieczny i zapakowany w śliczne pudełeczko. Dada i Oberiu wcale nie są tylko śmieszne i zabawne. Są także, a może przede wszystkim groźne i niepokojące. Jak nasze życie, jak nasza śmierć.

Łukasz Czuj.



DADA

1914, 28 czerwca, Sarajewo

Zamach na austriackiego następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda imperialistyczne Niemcy wykorzystały jako pretekst do rozpętania I wojny światowej.

1914, czerwiec, Londyn

W Coliseum odbył się pierwszy koncert muzyki hałasu poza Włochami (Russolo).

1914, 29 lipca

Początek powszechnej mobilizacji w Rosji.

1914 (wrzesień) - 1916 (lipiec),

Sankt Petersburg Witkacy jako

szeregowy ochotnik

w batalionie zapasowym

Pawłowskiemu pułku

lejbgardii.

1915, Paryż

Premiera "Sutek

Tyrezjasza", burleski

Apollinaire'a

nazwanej przez

autora "surrealistyczną"

wywołuje wzburzenie

na widowni.

1915, 15 kwietnia, Kuba

Bokser Jess Willard po 26 rundzie

zdetronizował w Hawanie kolorowego

mistrza świata wagi ciężkiej, Jacka Johnsona.

1915, 22 kwietnia, Belgia

W pobliżu Ypres Niemcy przeprowadzili

pierwszy atak z użyciem gazu trującego, który

dokonał w okopach francuskich prawdziwego

spustoszenia.

1915, Sankt Petersburg

Kazimierz Malewicz maluje "Czarny kwadrat

na białym tle".

1915, 10 grudnia, USA

Zakłady Forda wypuściły milionowy samochód.

1916, luty, Zurich

1916, luty, Zurich

Na wyjątkowo ponurej ulicy (Spiegelgasse)

z mrocznymi podcieniami, gdzie w czerwonym

świecie latarni pojawiają się taktowni detektywi

-NARODZINY - Narodziny CABARET

VOLTAIRE.

1916, 26 lutego, Zurich

HUELSENBECK PRZYBYWA - bang! bang!

bangbangbang... Nocna gala - symultaniczny

wiersz 3 języki, protest hałas Negro muzyka...

pomysł dialog! DADA! ostatnia nowość

burżuazyjna synkopa, BRUITYSTYCZNA

muzyka, krańcowa wściekłość, pieśń Tzara

taniec protesty - wielki bęben - czerwone

światło...

1916, kwiecień, Niemcy

Prof. Ferdinand Sauerbruch specjalnie z myślą

o kontuzjowanych na wojnie żołnierzach,

skonstruował sztuczna rękę z ruchomymi

palcami.

1916, czerwiec, Zurich

Pierwsza publikacja "Cabaret Voltaire",

cena: 2 franki, druk: J. Heuberger.

Autorzy: Apollinaire, Picasso, Modigliani, Arp,

Tzara, van Hoddiss, Huelsenbeck, Kandinsky,

Marinetti, Cangiullo, van Ree, Stodki, Ball,

Hennings, Janco, Cendrars i inni.

1916, 14 czerwca, Zurich

Pierwsza noc dada (muzyka, tańce, recytacje,

manifesty, wiersze, malarstwo, kostiumy,

maski). Tzara demonstruje otoczony tłumem

widzów: Chcemy szczać we wszystkich

kolorach!!!

1916, Rosja

Malewicz oddał salwę w postaci form

trapezoidalnych w kompozycji

"Suprematystyczny niszczyciel formy

konstruktywistycznej".

1917, 13 lutego, Paryż

W hotelu "Elysées" aresztowano tancerkę

Matę Hari, podejrzaną o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

1917, 10 marca, Rosja

Rewolucja lutowa. Zwycięstwo rewolucji

burżuazyjno - demokratycznej w Rosji.

Abdykacja cara Mikołaja II.

1917, 10 kwietnia, Sankt Petersburg

Powrót Lenina ze Szwajcarii.

1917, 14 kwietnia, Zurich

Premiera "Sfinkska i chochoła" O. Kokoschki.

Firdusi, Człowiek-guma, Dusza, Śmierć.

Impreza ta przesądziła sprawę znaczenia

naszego teatru, który powierzy dyrekcji

subtelny wynalazek zrywającego się wiatru,

scenę usytuowaną pośród publiczności,

dyrygowanie całością na oczach widzów

i groteskowe rekwizyty: teatr dadaistyczny.

Przed wszystkim maski i efekty

pirotechniczne, portret dyrektora. Bravo!

i niech żyje!

1917, 17 czerwca

Na ekrany wszedł krótkometrażowy film

Charlie Chaplina "Emigrant".

1917, lipiec, Zurich

Tajemniczy akt stworzenia! Magiczny krąg!

RUCH DADA spuszczonej na wodę.

1917, 17 lipca, Portugalia

W małej wiosce Fatima troje dzieci dostrzegło

tajemniczą zjawę, którą okazała się Matka

Boska.

1917, lipiec, Zurich

Ukazał się pierwszy numer "DADA", pisma

poświęconego sztuce i literaturze.

1917, 15 października, Francja

Francuski pluton egzekucyjny rozstrzelał

znaną na całym świecie tancerkę Margaretę

Gertrudę McLeod, z domu Zelle, zwaną

Matą Hari.

1917, 7 listopada, Sankt Petersburg

Zbrojne powstanie robotników i żołnierzy.

Początek Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Obalenie władzy burżuazyjnej i obszarników. Ustalenie władzy radzieckiej.

1918, 14 listopada, Zakopane

Witkacy pisze w ciągu 10 dni swój pierwszy

dramat w 5 aktach z prologiem pt. "Maciej

Korbowa i Bellatrix", dedykując go Irenie

Solskiej.

1918, grudzień, Zurich

Siejmy zniszczenie, bądźmy dobrzy,

znajdźmy nowy punkt ciężkości.

NIE=TAK.

1918, 31 grudnia, Zurich

Arp: Kolumny leżących nóg

Tekturowe zjawisko Taniec

Kreatur Pochód ze

światłami w ciemności

Koktajl

Niespodzianki dla

zakochanych

i zaawansowanych

Fokstrot Flake

Wigman, Kruscek

Taeuber. Obłąd na

centymetry Problematyka

i wizualne rozgoryczenie.

1919, 8 marca, Paryż.

Prasa podała, że w 1918 roku

6 tysięcy Amerykanów poślubiło

Francuzki. W modzie nadal dominują

szmizjerki (25 cm od ziemi), bez kołnierzyka,

z zastąpionymi ramionami. Wśród domów

mody zwrócił uwagę ten na ulicy Matignon,

którego właścicielka Gabrielle Chanel

wylansowała jersey.

1919, 9 kwietnia, Zurich

Dom cechowy. U kupców. NON PLUS

ULTRA. Dziewiąta noc dada. Prowadzący:

Walter Serner. 1500 osób wypełniło salę

osiągając stan wrzenia.

DADA



DIE KUNST IST

DER TOD IST DIE KUNST

X

1919, 25 kwietnia, Weimar

Walter Gropius zakłada Bauhaus – pionierską szkołę nauczania i praktyki projektowania dla potrzeb nowoczesnego przemysłu i architektury.

1919, czerwiec, Zurich

Pojedynek między Arpem i Tzarą na hali Rehalp. Pistolety były wycelowane w tym samym kierunku. Publiczność zaproszona na prywatne obławanie zwycięstwa.

1919, październik, Zurich

Ukazało się pismo "DER ZELTWEIG". Dadaści w krzyżowym ogniu! Cena: 2 franki.

W numerze: O. Flake,

Huelsenbeck, Christian

Schad, Serner, Arp,

Tzara, Giacometti,

Baumann, Helbig,

Eggeling, Richter,

Vats, Taeuber,

Wigman, Schwitters

i inni. Dadaści w świetle

reflektorów!!! Neodadaizm

pilnie uważać na złodziei

kieszonkowych e pericoloso.

1920, Rosja

"Czerwonym klinem uderz w białych"

– proste kształty przekazują ideę zderzenia dwu antagonistycznych sił w rewolucyjnej Rosji (konstruktywizm El Lissitzky'ego).

1920, marzec

Po wojnie, domenie mężczyzn, nadszedł czas kobiet wyzwolonych - "chłopczy". Noszą się swobodnie, lubią tańczyć w nowym stylu – tango, charlestona i fokstrotą.

1920, Zurich

Biuletyn Dada oznajmia: "Prawdziwi dada są przeciwko dada. Każdy człowiek jest kierownikiem dada." Podpisane: Tzara,

Picabia, Breton, Ribemont-Dessaignes, Duchamp, Dermé, Eluard, Cravan.

1920, 13 czerwca, USA

Prohibicja być może zmniejszyła liczbę osób cierpiących na kaca, lecz przyprowadziła jednocześnie o ból głowy tych, którzy odpowiedzialni byli za przestrzeganie prawa w tym zakresie. Lekarze w Chicago wydali już ponad 300 tysięcy fałszywych recept na alkohol.

1920, 25 sierpnia

Adrienne Boland, jako pierwsza kobieta, przeleciała nad kanałem La Manche.

1921, 5 lutego, USA

Premiera filmu Charlie Chaplina "Brzdąc".

1921, 8 czerwca, Niemcy

Pierwsza udana transmisja radiowa z opery w Berlinie.

1921, Polska

Jednodniówka pt. "Nuż w bżuhu" obwieszcza tryumfalnie: "30 tys. Egzemplarzy manifestu futurystów - rozchwymano po całej polsce w ciągu 14 dni. dźgnięte nożem w bżuh ospałe bydlę sztuki polskiej zaczęło ryczeć, pszez otwur żygnęła lawa futuryzmu."

1921, 14 listopada, Paryż

Premiera arcydzieła kina ekspresjonistycznego - filmu pt. "Gabinet Doktora Caligari".

1921, 23 grudnia, Warszawa (sala prób Reduty)

Osterwa notuje w raptularzu: St. Witkiewicz czyta "Kurkę Wodną", obawia się Dobrodzickiego.

1922, Weimar i Jena

Tzara wygłasza prelekcję: "Nie ma nic przyjemniejszego, jak zbijać ludzi z tropu, ludzi, których się nie lubi." Ostatnia prelekcja: "Dada jest niepotrzebne, jak wszystko w życiu. Dada nie ma pretensji o to, jakie powinno być życie."

1922, 23 lipca, Wielka Brytania

Suzanne Lenglen, niezrównana gwiazda francuskiego tenisa kobiecego, lekko zwyciężyła w turnieju wimbledońskim.

1923, 14 kwietnia, USA

Zapanowała moda na maratony taneczne.

1923, 15 sierpnia, Weimar

Wielka wystawa Bauhausu: Gropius, Feininger, Klee, Kandinsky, Schlemmer, Moholy-Nagy.

1923, 8 listopada, Niemcy

Monachium: nieudany pucz Adolfa Hitlera.

1924, 21 stycznia, Rosja

W Gorkach zmarł Władimir Ilijcz Uljanow-Lenin.

1924, 27 marca, Praga

Ukazał się zbiór nowel Franza Kafki, w tym "Głodomór".

1924, kwiecień, USA

W fabryce Forda w Detroit zszedł z taśmy 10 – milionowy samochód.

1924, Paryż

Powstaje Biuro Poszukiwań Surrealistycznych, rodzaj amatorskiej poradni życiowo – psychoanalitycznej, którą pewien czas prowadzi Antonin Artaud.

1924, 28 listopada, Niemcy

Ukazała się "Czarodziejska góra" Tomasza Manna.

1924, 26 grudnia, Niemcy

Definitywne zamknięcie Bauhausu w Weimarze.

1925, 1 stycznia

Po świecie jeździ już 22 768 006 zarejestrowanych samochodów.

1925, styczeń, Sankt Petersburg

Daniel Juwaczow - występujący pod pseudonimem Charms - zawodowy dostawca skeczy dla kłownów i projektant reklam cyrkowych, Aleksander Wwiedeński - malarz oraz Aleksander Tufanow - badacz eurytmii

czastuszek - tworzą grupę artystyczną "Lewą Flankę Akademii Lewych Klasyków". Grupa działała ponad rok.

1925, 29 kwietnia, Paryż

Międzynarodowa Wystawa Nowoczesnej sztuki Dekoracyjnej i Przemysłowej propaguje styl "Art deco" - kompromis między czystą geometryzacją, kubizmem i elementami "Art Nouveau".

1925

Koniec epoki kubistycznej.

1925, 22 maja, Wielka Brytania

Raport w "British Medical Journal"

przestrzega kobiety przed

noszeniem jedwabnych

pończoch podczas

chłodu, gdyż

wywołują

zapalenie i obrzęk

skóry!

1925, 8 sierpnia,

Waszyngton

Pierwszy

krajowy kongres

Ku-Klux-Klanu.

1925, 7 października, Paryż

Wielkie emocje w teatrze na

Champs-Élysées - publiczność

wpada w ekstazę oglądając "Murzyńską

rewię" z Josephine Baker.

1925, 14 listopada, Paryż

Pierwsza zbiorowa wystawa surrealistów

w galerii Pierre Loeb.

1925, 21 grudnia, Moskwa

Film "Pancernik Potiomkin" zapoczątkował

nową erę filmu radzieckiego.

1926, 27 stycznia Londyn

Szkot John Baird przedstawił nowe

urządzenie, które przekazuje obrazy żywych

twarzą. Ten wynalazek nazwano telewizją.

DADA, DADA Friedrich Glauser

W marcu 1917r. założona została Galeria Dada. Na rogu Bahnhofstrasse i Paradeplatz, w kamienicy fabrykanta czekolady Sprüngliego, Corray wynajął na nią swoje mieszkanie, duże, liczące - chwilczkę - dwa, trzy, nie cztery obszerne pokoje. Z tyłu był jeszcze piąty, mały. Zdaje mi się, że była też i kuchnia. Póki Corray płacił komorne, dokładał za dużo, bo jego własna galeria obrazów, którą otworzył w mieszkaniu, nie wywołała zainteresowania publiczności. Był zadowolony, że Ball zaproponował mu umowę. Zaczęły nadchodzić



skrzynie z obrazami. Niemcom, zresztą wszystkim innym państwom, zależało na wykorzystaniu sztuki dla celów propagandy. Obrazy postawiło do dyspozycji pismo "Der Sturm". Znajdowały się między nimi dzieła Kokoski, kubisty niemieckiego Feiningera, Kandinskiego, Paula Klee. Wystawa była właściwie czymś w rodzaju tła. Punkt ciężkości spoczywał na organizowanych przez artystów, dwa do trzech razy tygodniowo, wieczorach. Choć o reklamę troszczono się niewiele, każdego takiego wieczoru w galerii zjawiał się komplet publiczności.

Jak zawsze, także i w tym wypadku, to Ball był osobą, która brała na siebie cały trud organizacji, nie troszcząc się o laury, po które chętnie sięgali intruzi. Wciąż nie opuszcza mnie to wspomnienie: Ball siedzi przy fortepianie i "towarzyszy" jakiemuś tańcowi afrykańskiemu. Potem stara pieśń arabska - Bóg jeden wie, skąd ją wziął - której później, w Legii Cudzoziemskiej, miałem słuchać całymi nocami:

*Tra patschiamo guera
tra patschiamo gonooooi*

Ja, przykucnięty tuż koło niego, gram na tamburynie. Inni dadaiści, w czarnych trykotach i wysokich, ale neutralnych, maskach,

podskakują i podnoszą nogi do taktu, wychrzakiwując z siebie słowa tekstu, jak świnię. Działanie tego jest oszołomienie. Publiczność klaszcze i pożera roznoszone podczas przerw kanapki.

Za chwilę; znów Ball przy fortepianie, obok stoi Emmy Hennings i śpiewa *Taniec śmierci*. Tekst zaczyna się tak:

*Umiera się, umiera się,
Umiera się zwyczajnie
To czysty komfort taka śmierć
Śpimy i śnimy rankiem
W południe - po osobie*

Wieczorem, jak przystało, w grobie
Pewnego razu, kiedy młody kompozytor prezentował swój eksperyment, na sali znalazł się Busoni, który, kiedy utwór się skończył, wyszeptał w ucho towarzyszącej mu osobie: "Tak, żeby utrzymać się w stylu tej sztuczki, trzeba by właściwie zacząć od słów "Da capo" i raz po raz podwajać pierwszą sylabę". Słuchający nie połapał się od razu, o co idzie, więc Busoni ciągnął dalej: "Nieprawdaż: Dada ... i tak dalej".

Zaś ostatnia strofa songu, którą Emmy Hennings tak śpiewa swym charakterystycznym, pozbawionym rozpiętości i chybotliwym głosem,



PST!

że przez publiczność przechodzi zgoła nie dadaistyczny dreszcz, brzmi:

*Dziękujemy ci, dziękujemy
Wielki cesarzu, za twe łaski
Za to że wybrałeś nas na śmierć
Więc śpij łagodnie i cicho
Póki cię snu nie pozbawią
Nasze biedne ciała pod trawą.*

Zaraz po niej występował, jak mi się zdaje, Tristan Tzara w czarnym żakiecie i białych kamazach na lakierowanych bucikach i deklamował własne wiersze. Wiersze... Tak je nazywał. Napisane były po francusku, ściślej po

jednym francuskim wyrazie następował inny. Od czasu do czasu pojawiał się wśród nich któryś z tytułów wystawianych obrazów, który umieszczony był w tekście ze spójnikiem lub bez (zdarzyło mi się to odkryć przypadkowo). Potem tańczyła jakaś młoda dziewczyna z Labanschule, do układu z samogłosek i spółgłosek autorstwa Balla. Z tego coś wychodziło: okazywało się, że izolowane dźwięki języka pozwalają się tak uporządkować, iż w wyniku otrzymujemy rytm i harmonię. Gdybym nie usłyszał, nie uwierzyłbym, choć to postępowanie nie było czymś całkowicie nowym: Christian Morgenstern przeprowadzał takie eksperymenty wcześniej.

Do mnie należało przygotowywanie sałatki z różnych języków. Dziś przypominam sobie tylko jeden taki wiersz:

*Verzahnt und verheert Pocięte i spustoszone
sont tous les bouquins są wszystkie te szpargały*
[książki]

Podczas wieczoru, którego czytałem ten utwór, obecny był na sali J.C. Heer. Aluzja do jego nazwiska tak go uszczęśliwiła, że następnego dnia zaprosił mnie do restauracji "Äpfelkammer" na kolację. Podano mi żabie udka, zaś Herr Heer okazał się dobrym znawcą wina.

1926, marzec, USA

Greta Garbo podbija Hollywood.

1926, 7 października, Włochy

Mussolini skoncentrował w swym ręku wszelkie pełnomocnictwo ustawodawcze i wykonawcze.

1926, 12 listopada, Leningrad

W trakcie prób do sztuki "Nasza mama cała w zegarkach" – autorstwa Charmsa i Wwiedieńskiego realizowanej w teatrzyku

Radix dochodzi do zawiązania Zrzeszenia Sztuki Realnej

OBERIU. Jeszcze przed premierą "Naszej mamy..."

12 listopada 1926

w lokalu leningradzkiego Związku

Poetów dochodzi do pierwszego

występu Oberiutów.

Widzów witają plakaty "Wasza

mama nie nasza mama" i "Nie jesteśmy

pierogami". Do grupy

przystępują poeci Konstanty

Waginow i Mikołaj Zabołocki.

1927, 10 stycznia, Niemcy

Na ekranach kin nowy superfilm: "Metropolis" Fritza Langa (nie stał się przebojem kasowym).

1927, kwiecień, USA

Pierwszy bilans prohibicji: niepomierne wzrosło spożycie alkoholu.

1927, 21 maja

Amerykański śmiaćek - Charles Lindbergh przeleciał Atlantyk w 33 godziny i 29 minut.

1927, maj

Moda: apoteoza linii tuby, konsekracja

długonogiej kobiety.

1927, 14 września, Nicea

Isadora Duncan ginie podczas przejażdżki samochodem, uduszona własnym szalem.

1927, grudzień

Na ekrany kin wchodzi "Wołanie kukulek", dziesiąty wspólny film Flipa i Flapa.

1928, 24 stycznia, Leningrad

Najsłynniejszy występ Oberiutów - "Trzy lewe godziny". Ów wieczór reklamowany był przez Charmsa z gzymsu piątego piętra Domu Prasy na Newskim Prospekcie. W programie znalazła się sztuka "Elżbieta BAM" - Charmsa, jak również jego wiersze, które recytował siedząc na szafie. "Krasnaja Gazieta" pisze: "dyrdymały", "potworny zaum", "szczery aż do cynizmu galimatias".

1928, 31 sierpnia, Berlin

Theater am Schiffbauerdamm – "Opera za trzy grosze" Bertolta Brechta z muzyką Kurta Weilla.

1929, 12 marca, USA

Zmarł Asa G. Candler – pierwszy wytwórca Coca-Coli.

1929, 11 maja, Paryż

Na targach przemysłowych triumfują lodówki!

1930, 2 kwietnia, Rosja

W domu studenckim Uniwersytetu Leningradzkiego odbywa się ostatni wieczór Oberiutów. Prasa pisze, że "poezja bezmyślności" wyraża "protest przeciwko dyktaturze proletariatu". Oberiuci zaprzestają działalności.

1934 - umiera na gruźlicę Waginow.

1941 - umiera w więzieniu Wwiedieński.

1942 - umiera z głodu w Leningradzkim więzieniu Daniil Charms. Miał 37 lat.

Teatr Ludowy

Osiedle Teatralne 34

31-948 Kraków

e-mail: ludowy@teatry.art.pl

www.teatry.art.pl

dyrektor: Jerzy Fedorowicz

z-ca dyrektora d.s. administracyjno-technicznych: Zenon Rogala

kierownik muzyczny: Krzysztof Sz wajgier

sekretarz literacki: Anna Wierzchowska-Woźniak

koordynacja pracy artystycznej: Sylwia Salwińska

specjalista d.s. promocji i reklamy: Ewa Zawalska

kierownik techniczny: Zenon Maciak

oświetlenie: Robert Kania

akustyka: Krzysztof Kuligowski, Piotr Sobański

brygadier sceny: Roman Sorbjan

charakteryzacja: Krystyna Ryś

garderobiana: Dorota Kurowska

pracownia krawiecka damska: Maria Marcinkowska, Danuta Szkarlat

kierownik pracowni krawieckiej męskiej: Antoni Folfasiński

pracownia modniarska: Ewa Englert - Stankiewicz

prace modelatorskie i malarskie: Witold Krawczyk, Agnieszka Lizoń

prace stolarskie: Tomasz Istrati

prace tapicerskie: Stanisław Kasprzyk

prace ślusarskie: Edward Dyrda

redakcja programu Łukasz Czuj, Anna Wierzchowska

opracowanie graficzne: Michał Urban

foto: Łukasz Woźniak

skład: Ireneusz Szandala

druk: KHK Kraków, ul. Dunajewskiego 6, tel.: 4227490

**Nota
Im. Józefa
Sędzimir
w Krakowie**



PR • HELVETIA

